

W miejskim szpitalu rozpoczęły się szczepienia przeciwko COVID-19

W miejskim Szpitalu Specjalistycznym nr 1 w Bytomiu rozpoczęły się dzisiaj szczepienia przeciwko COVID-19. Jako pierwszy zaszczepił się Władysław Perchaluk, dyrektor placówki, zaraz po nim dr n. med. Mirosława Cichocka, p.o. zastępcy dyrektora ds. leczenia.

Na szczepionkę być może najbardziej czekają specjaliści, którzy leczyli chorych na COVID-19, w tym najtrudniejsze przypadki. – Od samego początku byłam zdecydowana. Po tym, co widziałam na oddziale covidowym nie wahałam się ani chwili – mówi dr Cichocka, która przez ponad miesiąc kierowała w „Jedynce” dodatkowym oddziałem dla chorych zakażonych koronawirusem.

Dr hab. n. med. Jerzy Jaroszewicz, kierownik Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego i Hepatologii, gdzie już od marca są leczeni chorzy na COVID-19 mówi: – U nas, na naszym oddziale na szczepienia zapisali się wszyscy.

Dzięki pierwszej partii szczepionek do piątku w „Jedynce” zaszczepi się około 180 osób – nie tylko personel medyczny, ale i pracownicy administracji szpitala oraz np. aptek czy specjaliści z gabinetów stomatologicznych. Wszyscy oni są w tzw. grupie zero, która szczepi się w pierwszej kolejności. – Już teraz mamy zarejestrowanych do szczepienia 726 osób. Widać, że zainteresowanie rośnie – mówi dyrektor Perchaluk. Kolejna partia szczepionek dotrze do miejskiego szpitala w poniedziałek.

Szczepienia są w „Jedynce” prowadzone w dwóch miejscach. W każdym punkcie pracują lekarz i pielęgniarka. Kolejne osoby podchodzą mniej więcej co ok. 10 minut, tak by w poczekalni nie było tłoku. Szczepienie poprzedza wywiad lekarski. Już po

podaniu szczepionki, każdy dostaje niewielki kartonik z datą podania kolejnej dawki. Musi się to odbyć nie później niż 21 dni po podaniu pierwszej dawki. Na kartoniku jest też unikalny kod QR, który najpewniej już wkrótce będzie najpewniejszą drogą powrotu do normalności.

<https://www.youtube.com/embed/zpxW-g2ARKE>

Źródło: UM Bytom